

## I. ROZPRAWY I ANALIZY

DOI: 10.17951/et.2021.33.287

**Szymon Misiek**

Uniwersytet Warszawski, Warszawa, Polska

ORCID: 0000-0002-0214-0387

e-mail: [misiek.sz.93@gmail.com](mailto:misiek.sz.93@gmail.com)

# Niebinarność płciowa w języku polskim. Badanie pilotażowe

Non-binary gender in Polish. A pilot study

**Abstract:** The article surveys the problem of non-binary gender in the context of linguistic experience of speakers of Polish. The first part deals with the notion of non-binary gender, the second part discusses its linguistic aspects, the third part presents the results of a questionnaire conducted among non-binary Polish speakers, the fourth part concludes the discussion and points to possible directions of further research.

**Key words:** non-binary gender; genderqueer; transgender; neutratives

## 1. Pojęcie niebinarności płciowej

Termin „niebinarność płciowa” oznacza „bycie poza dychotomicznym porządkiem płci” (Kłonkowska, Dynarski 2016: 17) i odnosi się do osób nieutożsamiających się (w pełni) ani jako mężczyźni, ani kobiety. Określenia *osoba niebinarna* i *niebinarność płciowa* stanowią kalkę z angielskiego *non-binary*. W języku angielskim termin *non-binary* (razem z terminem *genderqueer*) funkcjonuje zarówno jako określenie konkretnej tożsamości, jak i jako termin-parasol obejmujący wiele możliwości identyfikacji określanych innymi słowami, jak np.: płynność (*genderfluid*), poczucie przynależności do obu/wielu płci (*bigender*, *pangender*), bycie gdzieś poza dychotomią męskość/kobiecość (*other gender*) albo brak przynależności do jakiegokolwiek płci (*agender*, *non-gendered*, *genderless*, *neutrois*) (por. Richards i in. 2016: 96).

W ramach *transgender studies* (społeczno-kulturowe studia nad transpłciowością) pojawiają się prace uwzględniające perspektywę osób niebinarnych (np. Monro 2005; Dynarski 2016; Finlay 2017; Kłonkowska 2017; Ziemińska 2018 i in.). Od kilku lat temat niebinarności coraz częściej pojawia się też w mediach, również polskich, choć nierzadko w przykrych okolicznościach – np. w kontekście głośnej samobójczej śmierci aktywistka<sup>1</sup> Milo Mazurkiewicz w 2019 roku czy aresztowania Małgorzaty „Margot” Szutowicz, działaczki queerowego kolektywu „Stop Bzdurom” latem 2020 roku. Istotnym elementem tych dyskusji są kwestie językowe.

## 2. Niebinarność płciowa a język

W języku polskim każdy rzeczownik<sup>2</sup> ma przypisany jeden z trzech rodzajów – męski, żeński lub nijaki<sup>3</sup>, a rodzaj ten z rzeczownikiem uzgadniają czasowniki, przymiotniki i liczebniki. Niemal niemożliwe wydaje się uzyskanie pełnej rodzajowej neutralności wypowiedzi. Osobom niebinarnym pozostają więc następujące rozwiązania: konsekwentne trzymanie się rodzaju męskiego lub żeńskiego, używanie obu wymiennie, używanie rodzaju nijakiego (również w połączeniu z męskim i/lub żeńskim) albo tworzenie całkiem nowych form. Mniej oczywistą opcją jest użycie liczby mnogiej, co proponuje np. Ziemińska (2018: 92). Z każdą z tych strategii możemy spotkać się w języku polskim, choć część ma charakter niszowy.

Agenderowa blogerka Bells Black pisze na przykład: „[j]estem [...] osobą o identyfikacji agender, chociaż używam żeńskich końcówek i zaimków”<sup>4</sup>. Z kolei autor bloga „Wtorek0718”, na którym m.in. dokumentuje swoją tranzycję, konsekwentnie stosuje formy męskie<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> Część źródeł (np. Lisiecki 2019) używa wobec Milo Mazurkiewicz form żeńskich, część (np. Goślińska 2019) – nijakich. W tym tekście posługuję się formami nijakimi. Forma *aktywistka* została zaproponowana przez osoby tworzące *Słownik Neustratywów Języka Polskiego*: <https://zaimki.pl/slowniki/neustratywy#aktywista> (na temat *Słownika Neustratywów* zob. też w następnej sekcji).

<sup>2</sup> Poza niewielką grupą epicoenów (rzeczowników dwurodzajowych) takich jak *łamała, gapa, gaduła, ciapa* które mogą łączyć się zarówno z męskimi, jak i żeńskimi formami (por. Łaziński 2006: 242). Co ciekawe, cecha ta dotyczy jedynie wyrazów potocznych i nacechowanych negatywnie.

<sup>3</sup> Na potrzeby niniejszego tekstu taka uproszczona analiza wydaje się wystarczająca. Niemniej, należy wspomnieć, że można mówić o pięciu rodzajach (z męskim dzielącym się na rzeczowniki męskoosobowe, męskożywotne i męskonieżywotne ze względu na ich właściwości syntaktyczne), por. Laskowski (1998: 209)

<sup>4</sup> Zob. <https://bells-black.blogspot.com/2018/06/pride-month-to-takze-moj-miesiac.html>.

<sup>5</sup> Zob. <https://wtorek0718.wordpress.com/>.

W wywiadzie opublikowanym w 2011 roku strategię mieszania męskich i żeńskich form przyjęła polska socjolożka i działaczka na rzecz osób LGBTQIA Jej Perfekcyjność (Konarzewska i Pacewicz 2011: 61–80); obecnie jednak skłania się raczej do konsekwentnego użycia rodzaju żeńskiego<sup>6</sup>. Strategię mieszania męskich i żeńskich form stosuje też poznańska aktywistka Łukasz Jurewicz (zob. Jurewicz 2020; Piotrowski 2020).

Mogłoby się wydawać, że osoby niebinarne niechętnie sięgają po formy nijakie. Pieciul-Karmińska (2018: 107-108) wskazuje na deprecjonujący charakter samego określenia „nijaki”, a także na fakt, że w polszczyźnie formy nijakie konotują niedorosłość lub „negatywnie wartościowaną apłciowość”. Derecka (2019a: 115) i Rzeczkowski (2012b: par. 7) omawiają użycie form nijakich jako sposobu na poniżenie osób transpłciowych. Niemniej, część polskojęzycznych osób niebinarnych je stosuje; obecne są w badaniu Dereckiej (2019b) analizującym strategię językowe osób niebinarnych w komunikacji pisemnej (na forach i grupach dyskusyjnych); głosy osób używających form nijakich pojawiły się także w dyskusji towarzyszącej seminarium, na którym prezentowałem część wyników omawianego w niniejszym tekście badania<sup>7</sup>; form takich używało wspomniane już Milo Mazurkiewicz; występują także w literaturze (np. Radosz 2020; Szydlik 2020, gdzie pojawiają się niebinarne postacie), wystąpienie poświęciła im Majewska (2020). Popularyzacja i osvajanie form nijakich to również jedno z zadań, które postawił sobie kolektyw *Rada Języka Neutralnego* prowadzący serwis internetowy *Zaimki.pl* oraz stronę *Słownik Neutralitywów Języka Polskiego* na portalu Facebook<sup>8</sup>. W zasobach serwisu znajduje się m.in. omówienie różnych polskich form rodzajowych (także niestandardowych)<sup>9</sup>, przykłady ich użycia z literatury i mediów<sup>10</sup> oraz słownik zawierający zaproponowane przez osoby tworzące serwis nijakie formy rzeczowników (np. *aktywizzcze*, *autorze*, *filologum*, *psycholoże*) wraz ze wzorami odmiany<sup>11</sup>.

Męskoosobowych form mnogich (*oni zrobili*) używają na przykład pisarze i publicyści Ginny Nawrocka (2020ab)<sup>12</sup>. Z użyciem form niemęskoosobowych

<sup>6</sup> Zob. np. <http://jejperfekcyjnosc.pl/>, <https://www.facebook.com/jejperfekcyjnosc/>.

<sup>7</sup> Seminarium *Nie-binarny język polski*, 24.04.2019 na Uniwersytecie Warszawskim, zob. <https://www.youtube.com/watch?v=YOEB6Ixp048>.

<sup>8</sup> Serwis *zaimki.pl* został stworzony przez Andreę Prusinowskieni, a facebookowa strona *Słownik Neutralitywów Języka Polskiego* przez Sybila Grzybowskię. Obecnie, kolektyw tworzący materiały na obie platformy (którego jestem częścią) liczy kilkanaście osób, zob. <https://zaimki.pl/blog/rada-jezyka-neutralnego>.

<sup>9</sup> Zob. <https://zaimki.pl/>.

<sup>10</sup> Zob. <https://zaimki.pl/korpus>.

<sup>11</sup> Zob. <https://zaimki.pl/s%C5%82owniki#neutralitywy>.

<sup>12</sup> Zob. też <https://www.facebook.com/ginnynawrocka>

(*one zrobiły*) można spotkać się w artykule Idy Ślęzak (2020), gdzie autorka używa ich w odniesieniu do Eilieen Myles, amerykańskiej osoby niebinarnej tworzącej poezję, która w języku angielskim używa formy *singular they*.

Swoistym odpowiednikiem angielskich *neo-zaimków* są formy stworzone przez pisarza science-fiction Jacka Dukaja na potrzeby powieści *Perfekcyjna niedoskonałość* (2004) zwane *dukaizmami*: zaimek *onu* (formy zależne: *jenu/nienu*, *(je)wu/je(nu)*, *nu*, *num*, *num*) oraz czasowniki, rzeczowniki, przymiotniki i liczebniki o końcówkach z <u>. Dukajowski paradygmat odmiany jest wykorzystywany – i przekształcany<sup>13</sup> – przez osoby niebinarne. Dukaizmów używa np. Loë Fjorsigviss, osoba redaktorska i organizatorska konwentów fantasy (zob. Tomaszewicz 2020; Małgowska 2021).

Z badania przeprowadzonego przez *Radę Języka Neutralnego* (2021: par. 3) na próbie 2211 polskich osób niebinarnych wynika, że rodzaj nijaki przoduje wśród niestandardowych form (w skali ogólniej najczęściej używane są formy męskie i żeńskie), wyprzedzając dukaizmy i formy mnogie. Zważywszy na to oraz na fakt, że rodzaj nijaki jest już częścią standardowej polszczyzny (choć nie w użyciu osobowym), kolektyw zdecydował się zaproponować tę formę jako potencjalny standard mówienia o osobach niebinarnych (np. przy tłumaczeniu na polski angielskiego *singular they*). Jednocześnie, zwracając uwagę na potencjalnie problematyczny charakter nazwy „rodzaj nijaki”, RJN proponuje w jej miejsce „rodzaj neutralny”<sup>14</sup>.

### 3. Strategie językowe polskojęzycznych osób niebinarnych – wyniki badania ankietowego

W 2017 roku przeprowadziłem badanie ankietowe wśród ośmiu polskojęzycznych osób niebinarnych. Próba badawcza była niewielka i wysoce jednorodna (osoby w wieku 23–30, z wyższym wykształceniem, mieszkające w dużych miastach), więc nie można uznać jej za reprezentatywną dla całej polskiej społeczności osób niebinarnych. Niemniej, sądzę, że badanie to może rzucić trochę światła na nieprzebadany do tej pory temat i stanowić przyczynek do szerszej zakrojonych badań. Perspektywa, którą przyjmuję, wpisuje

<sup>13</sup> Choć sam Dukaj nie tworzył nowych form rzeczowników, zamiast tego używając męskich z nowymi końcówkami odmiany, to np. w serwisie *Zaimki.pl* znajdziemy propozycje *dukatywów* (<https://zaimki.pl/s%C5%82owniki/dukatywy>). W rozmowie prywatnej Loë Fjorsigviss (zob. niżej) wspomina, że zdarza mu się łączyć dukajowskie formy czasowników z nijakimi przymiotnikami (np. *bytum zmęczone*); widać to również w wywiadzie Małgowskiej (2021). Podobny zabieg zastosowała tłumaczka opowiadania Artura Nowrota (2020).

<sup>14</sup> Zob. <https://zaimki.pl/pytania#nijaki>.

się w nurt ponowoczesnego feministycznego językoznawstwa (por. Cameron 2005: 483-491). Celem ankiety było nie tyle znalezienie „esencji” językowego doświadczenia niebinarności płciowej, ile pokazanie, na ile różnorodne mogą być postawy i strategie językowe przyjmowane przez osoby niebinarne. Przygotowany przeze mnie kwestionariusz składał się z piętnastu pytań i podzielony był na cztery części; ze względu na ograniczoną przestrzeń, w niniejszym tekście omawiam jedynie dwie pierwsze.

Chociaż zarówno w samych pytaniach ankietowych, jak i moich analizach odpowiedzi pojawiają się sformułowania takie jak „preferowane formy” czy „X woli jedną formę od drugiej”, podkreślam, za Zimmanem (2019: 235), że użycie odpowiednich form rodzajowych wobec danej osoby to kwestia poszanowania (bądź nie) jej tożsamości i prawa do samookreślenia się, a nie jedynie „preferencji”, które można, ale niekoniecznie trzeba brać pod uwagę<sup>15</sup>.

### 3.1. Część pierwsza – jak mówisz o sobie?

Zapytane o to, jak określają swoją tożsamość płciową, osoby respondujące udzieliły następujących odpowiedzi:

Tabela 1. Jak określasz swoją tożsamość płciową?

R*	Odpowiedź
R1	<i>Agender</i>
R2	<i>Nie-binarna</i>
R3	<i>Osoba trans, osoba niebinarna</i>
R4	<i>Nic/Nikt</i>
R5	<i>Osoba queer, osoba bigenderowa</i>
R6	<i>Osoba agenderowa</i>
R7	<i>Osoba niebinarna</i>
R8	<i>Genderfluid</i>

\* W dalszej części tekstu symbol „R” oznacza „osoba respondująca”.

Odpowiedzi można podzielić na trzy grupy: określenia anglojęzyczne (R1, R8), ich polskie kalki (R2, R3, R5, R6, R7) i określenia rdzennie polskie (R4). Jak widać, dominują kalki z angielskiego. R3 i R5 posługują się dwoma terminami, z których jeden jest określeniem bardziej ogólnym i może być niejednoznaczny. Osoba trans niekoniecznie musi być osobą płciowo niebinarną. Określenie *osoba queer* jest jeszcze bardziej niejednoznaczne: może odnosić się zarówno do nienormatywności płciowej, jak i seksualnej (por. Świder i Winiewski 2017: 11).

<sup>15</sup> Stąd też postulat by mówić nie o „preferowanych zaimkach/imieniu” (*preferred pronouns/name*) osoby trans, ale po prostu o jej „zaimkach/imieniu”, zob. np. <https://zaimki.pl/pytania#preferowane-zaimki>.

Przy pytaniu o formy czasowników w czasie przeszłym połowa badanych osób zgłosiła, konsekwentne używanie jednego rodzaju – męskiego lub żeńskiego, a połowa – wymienne stosowanie tych dwóch, przy czym dwie osoby jednocześnie starają się używać form bezosobowych (np. „zdarzyło mi się zasłabnąć w pracy”). R5 dodał/a, że przy osobach, które nie wiedzą o jej/jego niebinarnej tożsamości lub przy których nie czuje się bezpiecznie, używa tylko jednego rodzaju.

Formy przymiotników używane przez osoby badane w większości były analogiczne do form czasowników; jedynie R7 zgłosił/a, że „najczęściej [stosuje] rodzaj męski”, który może łączyć się z żeńskimi formami czasowników (R7 przywołuje taki przykład: „Spaliłam się i jestem cały czerwony”). R2 dodał/a, że mimo iż stosuje rzeczowniki w rodzaju żeńskim, to zwykle używa ich w połączeniu ze słowem „osoba” (np. „Jestem inteligentną osobą”, „jako osoba kreatywna”). R5 zgłosił/a, że stara się unikać stosowania wyrażen z przymiotnikami – np. zamiast powiedzieć „jestem smutny/a” mówi „czuję smutek” albo zamiast „jestem zmęczony/a” – „odczuwam zmęczenie”. Nie do końca jasna jest odpowiedź R3, który/a napisał/a, że rodzaj przymiotnika zależy „od tego, jakiego rzeczownika używam: *zdrowa osoba / zdrowy człowiek*.” Przyjmując, że R3 stosuje strategię podobną do tej stosowanej przez R2, tj. dodawanie do określających ją/jego przymiotników rzeczownika *osoba* lub *człowiek*.

Pytanie o rzeczowniki dostarczyło zaskakujących wyników. Po pierwsze – odpowiedzi nie były analogiczne do tych na poprzednie dwa pytania, po drugie – bardzo istotne okazało się, jakich sfer życia dotyczą używane rzeczowniki, tj. osoby respondujące używały innych form mówiąc o relacjach zawodowych, a innych – mówiąc o relacjach rodzinnych.

W przypadku kwestii zawodowych dominowały formy męskie (takie przykłady podało 6, czyli 75% osób). Jedynie R4 zgłosił/a używanie zarówno form męskich, jak i żeńskich (np. *charakteryzator, makijazysta, biologka*), R7 natomiast zgłosił/a konsekwentne stosowanie form neutralnych ze słowem *osoba* (np. *osoba studiująca, osoba szefująca*).

R2 skomentował/a, że jej/jego preferencja form męskich może wiązać się z faktem, iż „niektóre formy na siłę żeńskie brzmią mi dziwnie i nieprzyjemnie”. R5 stwierdził/a, że nie lubi „tworzyć nowych form żeńskich lub neutralnych tam, gdzie wymaga to skomplikowanych, nowych konstrukcji”, mimo to, zdarza mu/jej się używać w stosunku do siebie wyrażenia *osoba studiująca*. R3 podał/a, że używa męskich form zawodów, choć czasem unika tego, określając czyjaś relację do siebie, a nie odwrotnie (np. mówiąc „on jest moim współpracownikiem”, zob. też cytaty poniżej).

Jeśli chodzi o kwestie pokrewieństwa, wszystkie podane przez osoby badane przykłady były formami neutralnymi. Niestety, formuła pytania

nie przewidywała żadnego wewnętrznego rozróżnienia rzeczowników, stąd jedynie połowa badanych osób odniosła się do tej sfery życia.

R1 i R6 podały/li słowo *dziecko* jako jeden z przykładów rzeczowników (obok rzeczowników męskich dotyczących sfery zawodowej) bez dodatkowych komentarzy, natomiast R3 i R5 rozwinęły/li swoje odpowiedzi. R3 napisał/a: „Staram się używać form neutralnych, np. «rodzeństwo», «dziecko» lub określam kim dla mnie jest osoba, a nie odwrotnie: «on jest moim współpracownikiem/kuzynem»”. Podobnie R5, który/a napisał/a: „Staram się używać form neutralnych (mówiąc o sobie np. «dziecko moich rodziców» zamiast «córka»”, «osoba studiująca» zamiast «studentka»)”. Pozostała połowa badanych osób nie odniosła się w swoich przykładach do kwestii pokrewieństwa.

Zestawienie odpowiedzi na pytania dotyczące czasowników, przymiotników i rzeczowników przedstawia Tabela 2. Kolorem szarym zaznaczono odpowiedzi zgodne z tymi, których osoby respondujące udzieliły w drugiej części kwestionariusza. Zgodności i rozbieżności odpowiedzi omawiam w kolejnej podsekcji.

Tabela 2. Jakich form czasowników/przymiotników/rzeczowników używaasz, mówiąc o sobie?

R	Czasowniki	Przymiotniki	Rzecz. – zawód	Rzecz. – rodzina
R1	r. męski	r. męski	r. męski	<i>dziecko</i>
R2	r. żeński	r. żeński (często z rzeczownikiem „osoba”)	r. męski	–
R3	wymiennie + „zdarzyło mi się”	wymiennie	r. męski	formy neutralne
R4	wymiennie	wymiennie	wymiennie	–
R5	wymiennie lub r. żeński	wymiennie + unikanie konstrukcji z przymiotnikami	r. męski	formy neutralne
R6	r. żeński	r. żeński	r. męski	„dziecko”
R7	wymiennie + „zdarzyło mi się”	najczęściej r. męski	formy neutralne (ze słowem „osoba”)	–
R8	r. męski	r. męski	r. męski	–

### 3.2. Część druga – jak chcesz, żeby inne osoby mówiły o Tobie?

Część drugą kwestionariusza otwierało pytanie o zaimki trzeciej osoby preferowane przez osoby respondujące. Pytanie było zamknięte wielokrotnego

wyboru z możliwością skomentowania odpowiedzi, podane opcje brzmiały: (a) on/jego/jemu/nim, (b) ona/jej/ją/nią, (c) inny zaimek – jaki?.

Cztery osoby podały, że preferują konsekwentne użycie zaimków jednego rodzaju, dwie – że odpowiadają im oba (przy czym dla R4 było to obojętne, a R5 zaznaczył/a, że chce by ludzie używali obu rodzajów wymiennie). Dwie osoby wybrały opcję „inny zaimek” – R1 (razem z opcją „on”) i R8. R1 skomentował/a swój wybór tak: „chciałbym mieć inną nienaznaczoną gramatycznie opcję – ale nie mam”, natomiast R8 napisał/a: „jest mi to obojętne”, nie precyzując czy odpowiada mu/jej zarówno forma „on”, jak i „ona”, czy na przykład forma rodzaju nijakiego też byłaby w porządku. Odpowiedzi osób respondujących podsumowuje Tabela 3.

Tabela 3. Jakich zaimków chcesz, żeby inne osoby używały, mówiąc o Tobie?

R	Odpowiedź
R1	on; inna opcja byłaby pożądana, ale jej nie ma
R2	ona
R3	on
R4	on/ona – bez różnicy
R5	on/ona – wymiennie
R6	ona
R7	on
R8	bez różnicy

Warto dodać, że dwie osoby (R2 i R5) podały, że gdy posługują się językiem angielskim, używają *singular they*.

Kolejne trzy pytania w części drugiej były analogiczne do pytań w części pierwszej – dotyczyły czasowników, przymiotników i rzeczowników.

Odpowiedzi osób respondujących na pytanie dotyczące czasowników w dużym stopniu pokrywały się z tymi z części pierwszej. Osoby używające konsekwentnie czasowników w jednym rodzaju (R1, R2, R6) zgłosiły, że chciałyby, aby tego rodzaju używali też inni, jedynie R8 podał/a, że jest jej/mu obojętne, jak mówią inni, mimo że sam/a używa rodzaju męskiego.

R4 i R5, które/rzy same/i stosują wymiennie obie formy czasowników mają podobne oczekiwania od innych (z tym, że dla R4 wybór formy jest obojętny, a R5 preferuje wymienne stosowanie obu). R3 (która/y mówiący o sobie, stosuje obie formy lub stara się unikać form upłciowionych) podał/a, że o ile w drugiej osobie zarówno forma męska, jak i żeńska są w porządku, to w trzeciej woli rodzaj męski. Wreszcie, R7, który/a sam/a używa obu form zgłosił/a, że woli, by inni używali form męskich, chyba że „rozmawiam z dobrą znajomą osobą, wtedy jestem otwarty na wszystkie formy poza nijaką”.



Odpowiedzi dotyczące przymiotników również częściowo pokrywały się z tymi z części pierwszej. R1, R2 i R6 same/i używający jednego rodzaju chcą, by tak samo mówili inni, jedynie R8 podał/a, że jest jej/mu obojętne jak mówią inne osoby, choć sam/a używa przymiotników w formie męskiej (nota bene, analogicznie jest w przypadku czasowników). R4 i R5 używające/y obu form przymiotników wymiennie, podały/li, że akceptują obie używane przez innych (i znów, jak w akapicie wyżej, dla R4 wybór formy jest obojętny, a R5 woli wymienne użycie obu).

R3 podał/a, że woli formy męskie, podobnie R7, który/a skomentował/a swoją odpowiedź tak „[rodzaj męski], jeśli osoba nie jest mi bliska”.

W przypadku rzeczowników określających zawód widać wyraźną preferencję form męskich. Podobnie jak w części pierwszej 75% osób respondujących podało wyłącznie przykłady w rodzaju męskim. Jedynie R4 zgłosił/a, że jest jej/mu obojętne, jakich form nazw zawodów używają inni (sam/a używa wymiennie męskich i żeńskich), podobnie R8 (mimo, że sam/a używa form męskich; takie przykłady podał/a w części pierwszej kwestionariusza). Natomiast R7 chce by używać w stosunku do niego/niej wyłącznie form neutralnych.

Podobnie, jak w części pierwszej, ze względu na konstrukcję pytania, nie wszystkie osoby respondujące bezpośrednio odniosły się do kwestii rzeczowników określających pokrewieństwo. Nie zrobili/ły tego R2, R4 i R8, niemniej R4 i R8 napisali/ły, że (ogólnie) jest im obojętne jakich rzeczowników używa się, by o nich mówić, można więc założyć, że zaakceptowały/liby również różne formy określające pokrewieństwo (niemniej, nie można mieć pewności). R5 i R7 podały/li, że preferują określenia neutralne, takie jak *dziecko* czy *rodzeństwo*, choć R5 dodał/a, że „przeważnie akceptuję żeńskie formy, jeśli chodzi o pokrewieństwo, ponieważ najczęściej pojawiają się w rozmowach z osobami nieświadomymi mojej płciowości”. R1 natomiast bez dodatkowych komentarzy podał/a dwa przykłady: *dziecko* i *wnuk* (*dziecko* pojawiło się również w przykładach, które podawał/a w pierwszej części kwestionariusza).

Odpowiedzi osób respondujących dotyczące czasowników, przymiotników i rzeczowników podsumowuje Tabela 4. Kolorem szarym zaznaczone są odpowiedzi pokrywające się z tymi, których osoby respondujące udzieliły w pierwszej części kwestionariusza. Poniżej odnoszę się do rozbieżności w odpowiedziach z pierwszej i drugiej części.

U R1 widać rozbieżność w przypadku rzeczowników określających pokrewieństwo; w części pierwszej R1 podał/a jedynie neutralny płciowo wyraz *dziecko*, natomiast podany w drugiej części *wnuk* jest rodzaju męskiego. Obok żeńskiej *wnuczki* istnieje neutralna płciowo forma *wnuczę*, jednak ze względu na swoją archaiczność mogła być ona nietrakcyjna dla R1. Zwraca

Tabela 4. Jakich czasowników/przymiotników/rzeczowników chcesz, żeby inne osoby używały, mówiąc o Tobie?

R	Czasowniki	Przymiotniki	Rzecz. – zawód	Rzecz. – rodzina
R1	r. męski	r. męski	r. męski	<i>dziecko, wnuk</i>
R2	r. żeński	r. żeński	r. męski	–
R3	2. os. – bez znaczenia; 3. os. – r. męski	r. męski	r. męski	bez znaczenia
R4	bez znaczenia	bez znaczenia	bez znaczenia	
R5	r. męski i żeński – wymiennie	r. męski i żeński – wymiennie	r. męski	formy neutralne (akceptowalny r. żeński)
R6	r. żeński	r. żeński	r. męski	r. żeński
R7	r. męski; z bliskimi: „wszystkie formy poza nijaką”	r. męski	formy neutralne	formy neutralne
R8	bez znaczenia	bez znaczenia	bez znaczenia	

też uwagę fakt, że R1 przywołał/a ją dopiero w drugiej części kwestionariusza, co sugeruje, że choć akceptuje ją używaną przez innych, to sam/a może się tak nie określać.

R3 podał/a, że miesza końcówki czasowników, gdy mówi o sobie i akceptuje formy męskie i żeńskie, gdy ktoś zwraca się bezpośrednio do niego/niej, jednak w trzeciej osobie woli formy męskie. Podobnie z przymiotnikami – sam/a używa zarówno męskich, jak i żeńskich form (choć ta odpowiedź nie była do końca jasna, zob. ustęp 3.1 niniejszego artykułu), ale woli, by inni używali form męskich. W przypadku rzeczowników określających pokrewieństwo podał/a, że mówiąc o sobie, stara się stosować określenia neutralne lub zupełnie ich unikać, jednocześnie deklarując, że jest mu/jej obojętne, jakich form używają inni (wydaje się to podobne do postawy, jaką prezentuje R1 w stosunku do słowa „wnuk”).

R4 zgłosił/a, że nie ma dla niej/niego znaczenia, jakich form czasowników, przymiotników i rzeczowników używają inne osoby, mówiąc o niej/nim, podczas gdy sam/a stosuje wymiennie formy męskie i żeńskie.

U R6 rozbieżność dotyczy rzeczowników dotyczących pokrewieństwa i, podobnie jak u R1, wynika z podanych przykładów: w pierwszej części R6 podał/a jedynie wyraz *dziecko*, w części drugiej pojawiły się *koleżanka* i *wnuczka*. Można spekulować, że są to formy, które R6 akceptuje używane przez innych, choć sam/a ich nie używa.

R7 podał/a, że sam/a stosuje zarówno męskie, jak i żeńskie formy czasowników, natomiast woli by inni używali w stosunku do niego/niej form

męskich, chyba, że są bliskimi osobami – wtedy w porządku są „wszystkie formy poza nijaką”. Choć te odpowiedzi trochę się różnią, nie traktują ich jako rozbieżnych. R7 nie sprecyzował/a, w jakich kontekstach miesza formy czasowników, być może dotyczy to właśnie sytuacji, gdy rozmawia z bliskimi osobami, podczas gdy w innych sytuacjach trzyma się form męskich. Jako rozbieżne traktują odpowiedzi dotyczące rzeczowników odnoszących się do pokrewieństwa, ponieważ w części pierwszej, R7 nie podał/a żadnych przykładów takich słów, natomiast w części drugiej zgłosił/a, że preferuje określenia neutralne, podając przykłady *rodzic*, *dziecko*, *rodzeństwo*. Ponieważ z przebadanych osób R7 wykazał/a się największą konsekwencją jeśli chodzi o preferowanie neutralnych form rzeczowników, można też domniemywać, że brak przykładów dotyczących pokrewieństwa w części pierwszej kwestionariusza wynika ze struktury pytania (które dotyczyło rzeczowników w ogóle), a nie niechęci R7 do określania się jako *rodzic*, *dziecko* czy *rodzeństwo*.

R8, podobnie jak R4 zadeklarował/a obojętność względem tego, jakich form czasowników, rzeczowników i przymiotników używają inne osoby, mówiąc o nim/niej. Zwróćmy jednak uwagę, że zapytany/a o to, jak mówi sam/a o sobie, R8 zgłosił/a używanie jedynie form męskich.

Ostatnie pytanie w części drugiej dotyczyło form grzecznościowych. Dostępne były trzy opcje z możliwością wielokrotnego wyboru i skomentowania odpowiedzi: (a) Pani, (b) Pan, (c) inna – jaka? Pięć osób wybrało opcję (c), jednak tylko jedna dostarczyła przykładu; R7 podał/a formę *Pań* (niestety tylko w mianowniku)<sup>16</sup>. R1 napisał/a: „nie lubię używać form grzecznościowych, a w kontekście kiedy nieznaną osobą czuje potrzebę, by takowych użyć, nie robi mi różnicy to, jakiej używa”, R3 zgłosił/a, że prosi ludzi o przechodzenie „na ty”, R4 – że chce by używać obu wymiennie (nota bene, przy poprzednich pytaniach zgłaszał/a, że jest mu/jej obojętne, czy inni używają męskich czy żeńskich form), natomiast R8 napisał/a jedynie, że „żadna z wymienionych nie jest satysfakcjonująca”. R2 wybrał/a opcję „Pani”, ale dodał/a, że to forma „raczej tolerowana niż preferowana”. Podobnie R6, który/a wybór tej opcji skomentował/a, pisząc „nie podobają mi się żadne formy grzecznościowe, po prostu z tą formą nie mam wielkiego problemu”. Wreszcie, R5 zaznaczył/a opcje „Pani” i „Pan”, zaznaczając że chciał(a)by, żeby inni używali obu wymiennie i, że „ograniczenie się wyłącznie do «pani» mężczy [ją/go] i irytuje; [ma] jednak świadomość, że w niektórych przypadkach, zwłaszcza wśród osób nieświadomych jest to konieczne”. Odpowiedzi osób respondujących podsumowuje Tabela 5.

<sup>16</sup> Forma *pań*, wraz z proponowanym wzorem odmiany, jest jedną z propozycji neutralnych form grzecznościowych w *Słowniku Neutralitywów Języka Polskiego*; zob. <https://zaimki.pl/s%C5%82owniki/neutralitywy#pan>.

Tabela 5. Która z form grzecznościowych jest przez Ciebie preferowana – Pan/Pani/inna – jaka?

R	Odpowiedź
R1	bez form grzecznościowych
R2	Pani („bardziej tolerowana niż preferowana”)
R3	bez form grzecznościowych
R4	wymiennie „Pan” i „Pani”
R5	wymiennie „Pan” i „Pani”
R6	Pani („z tą formą nie mam wielkiego problemu”)
R7	Pań
R8	żadna nie jest satysfakcjonująca

### 3.3. Podsumowanie wyników badania ankietowego

Widzimy, że na podstawie odpowiedzi osób respondujących nie można stworzyć obrazu jednej strategii językowej w języku polskim wspólnej dla wszystkich osób niebinarnych. Równie często, co korzystanie wyłącznie lub przede wszystkim z form jednego rodzaju występuje mieszanie form męskich i żeńskich. Zwraca uwagę wyraźna preferencja męskich form nazw zawodów, być może dlatego, że są one wciąż w dużej mierze postrzegane jako neutralne; stosowanie ich może być bezpieczniejszą strategią niż form neutralnych. Zastanawiające jest, na ile potwierdza się teza Rzeczковского (2012b), że język „równościowy” (popularyzacja form żeńskich) jest wykluczający dla osób niebinarnych – dwie z badanych osób wspomniały, że formy neutralne brzmią dla nich „dziwnie”, jednak taki komentarz może świadczyć jedynie o osobistych preferencjach. Sprawdzenie, jak osoby niebinarne postrzegają projekt wprowadzania do użycia żeńskich nazw zawodów może być interesującym elementem dalszych badań. Największą preferencję dla form neutralnych widać wśród rzeczowników określających relacje rodzinne, uwagę zwracają też dość duże rozbieżności pomiędzy formami podawanymi w części pierwszej kwestionariusza („Jak mówisz o sobie?”) a tymi z części drugiej („Jak chcesz by inni mówili o Tobie?”). Z czego wynika przyzwolenie na stosowanie upłciowionych form nazw relacji rodzinnych przez inne osoby, nawet jeśli osoba badana woli formy neutralne – z jej otwartości czy raczej braku otwartości jej rodziny? Nie wszystkie osoby badane wypowiedziały się na temat wyrazów określających relacje, więc przy małej ilości danych trudno o pewne wnioski. Z pewnością kwestia mówienia o relacjach wymaga bardziej szczegółowego zbadania.

Nieznaczną większość osób badanych chce konsekwentnego stosowania jednego zaimka, dwie zadeklarowały obojętność, jedynie jedna osoba chce, by stosować wymiennie formy *on* i *ona*. Żadna z osób nie podała przykładu

neologizmu, ani nie zgłosiła, że chce użycia form nijakich (jedna wprost stwierdziła, że takich form nie akceptuje). Z jednej strony, może to świadczyć o tym, że osoby niechętnie sięgają po formy niestandardowe (a za taką wciąż należy uznać osobowe użycie form nijakich), z drugiej – być może wynika to po prostu z małego rozmiaru próby i/lub czasu przeprowadzenia badania: świadomość dotycząca inkluzywnego języka w ogóle, a użycia rodzaju nijakiego w szczególności, wzrosła przez ostatnie lata, o czym mogą świadczyć kontrowersje wokół wymazywania niebinarności w tłumaczeniach seriali<sup>17</sup>, umożliwienie używania właściwego imienia osobom transpłciowym na platformach e-learningowych przez Uniwersytet Jagielloński<sup>18</sup> czy powstanie takich inicjatyw jak *Słownik Neutralitywów*.

#### 4. Zakończenie

Z przeprowadzonego badania wyłania się obraz różnorodności doświadczeń językowych osób niebinarnych. Właściwy język jest istotną kwestią dla całej społeczności osób transpłciowych (por. Hord 2016: 4, Zimman 2019: 226); bycie określanym/ą zgodnie z tożsamością płciową ma realny wpływ na samopoczucie i zdrowie psychiczne (Russel i in. 2018), co jest tym bardziej istotne, że osoby transpłciowe są szczególnie narażone na stres mniejszościowy, dyskryminację i przemoc, i dużo częściej niż w populacji ogólnej zmagają się z depresją czy myślami samobójczymi będącymi efektem tych doświadczeń (Grant i in. 2011: 66–68; Świder i Winiewski 2017: 96–121). Poznanie potrzeb osób płciowo nienormatywnych może posłużyć poprawie ich sytuacji.

Z pewnością potrzebne są badania ilościowe na większej i bardziej reprezentatywnej grupie osób niebinarnych, zwłaszcza osobach średniego i starszego pokolenia. Istotną zmienną może się okazać płeć prawna badanych osób. W Polsce i większości krajów wszystkie osoby muszą formalnie funkcjonować jako mężczyźni lub kobiety; część osób niebinarnych dokonuje prawnej tranzycji w kierunku płci „przeciwnej” do metrykalnej lub też bez zmian formalnych funkcjonuje społecznie jako osoba „przeciwnej” płci, co może wpływać na sposób, w jaki o sobie mówią. Interesujące może być także pytanie, jaki jest związek pomiędzy różnymi rodzajami niebinarnej tożsamości a strategiami językowymi, np. czy osoby o tożsamościach płynnie

<sup>17</sup> Np. postać Double Trouble w serialu *She-Ra i księżniczki mocy*, zob. Misiek (2020: 175–178).

<sup>18</sup> Zob. <https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,26345798,deadname-laduje-w-koszu-niebinarni-studenci-uj-moga-wybrac.html>.

przechodzących pomiędzy męskością i kobiecością częściej stosują mieszanie form rodzajowych.

Uwzględnienie osób niebinarnych w badaniach zmusza nas do postawienia pytań o podejście do kategorii płci jako zmiennej w socjolingwistyce, czy językoznawstwie w ogóle. Jeśli chcemy badać związki między płcią (a zwłaszcza jej kulturowym aspektem) a językiem, musimy wziąć pod uwagę wielość doświadczeń „kobiecości”, „męskości” i tego, co poza lub pomiędzy nimi. Dodanie kategorii „inna płeć” może nie wystarczyć, nie chodzi bowiem o skonstruowanie „trzeciej jakości” czy „trzeciego sposobu mówienia”, a raczej ukazanie jak językowe i kulturowe schematy są (nie)realizowane w procesie konstruowania tożsamości przez osoby ze szczególnym doświadczeniem wychodzenia poza narzucony społecznie porządek płci. Cameron (2005: 482) wskazuje, że obok dziedzin bardziej otwartych na „ponowoczesne” spojrzenie na płeć, takich jak socjolingwistyka czy analiza konwersacyjna istnieją takie, które wciąż najczęściej przyjmują dość „tradycyjne” do niej podejście, np. fonologia, neurolingwistyka czy językoznawstwo korpusowe. Można by argumentować, że gdy w grę wchodzi bardziej biologia niż kultura (bardziej *sex* niż *gender*) to sztywne trzymanie się binarnego podziału ma sens. Jednak, jak wiemy, i biologiczny aspekt płci nie jest w żadnym razie binarny<sup>19</sup>. W przypadku, gdy zakładamy skupianie się na „biologicznej płci”, zasadne może być doprecyzowanie, o jakie jej aspekty nam chodzi (por. Ziemińska 2018: 136–147) – budowę anatomiczną, poziom hormonów, płeć metrykalną (określaną najczęściej na podstawie budowy zewnętrznych genitaliów) czy jeszcze coś innego? Nie należy też zapominać o tym, że „biologia” czy „natura” nie istnieje w oderwaniu od „kultury”, że są one zawsze w ścisłym związku.

## Literatura

- Cameron Deborah, 2005, *Language, gender, and sexuality: current issues and new directions*, „Applied Linguistics”, 26/4, s. 482–502, DOI: 10.1093/applin/ami027.
- Derecka Magdalena, 2019a, *Manifestations of transphobia in computer-mediated communication. A case study of language discrimination in English and Polish internet-mediated discourse*, „Studies in Polish Linguistics”, 14/3, s. 101–123, DOI: 10.4467/23005920SPL.19.016.11081.
- Derecka Magdalena, 2019b, *Strategie językowe osób niebinarnych w Polsce*, referat wygłoszony na konferencji „W 50. rocznicę Stonewall. Dokąd zmierza ruch LGBTQ+?” na Uniwersytecie Warszawskim, 6–7 czerwca 2019.
- Dukaj Jacek, 2004, *Perfekcyjna niedoskonłość*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.

<sup>19</sup> Odnoszę się tu do zjawiska interplciowości.

- Dynarski Wiktor, 2016, *Trzy opcje to za mało. Różnorodność transpłciowych tożsamości w badaniach społecznych* [w:] *Poza schematem. Społeczny konstrukt płci i seksualności*, red. Urszula Kluczyńska, Wiktor Dynarski, Anna M. Kłonkowska, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, s. 21–37.
- Finlay Toby, 2017, *Non-binary performativity: a trans-positive account of Judith Butler's queer theory*, „Laurier Undergraduate Journal of the Arts” 4, s. 59–69.
- Goślińska Małgorzata, 2019, *Zrobimy z ciebie mężczyznę*, „Magazyn TVN24”, <https://www.tvn24.pl/magazyn-tvn24/zrobimy-z-ciebie-mezczyzne,242,4189> [data dostępu: 02.11.2019].
- Grant Jaime M., Lisa A. Mottet, Justin Tanis, Jody L. Herman i Mara Keisling, 2011, *Injustice at every turn: a report of the National Transgender Discrimination Survey*, Waszyngton: National Center for Transgender Equality, National Gay and Lesbian Task Force.
- Hord Levi C. R., 2016, *Bucking the Linguistic Binary: Gender Neutral Language in English, Swedish, French, and German*, „Proceedings of Western Interdisciplinary Student Symposium on Language Research”, 3/1, artykuł nr 4, [https://ir.lib.uwo.ca/cgi/viewcontent.cgi?referer=&httpsredir=1&article=1027&context=wpl\\_clw](https://ir.lib.uwo.ca/cgi/viewcontent.cgi?referer=&httpsredir=1&article=1027&context=wpl_clw) [data dostępu: 04.08.2018].
- Jurewicz Łukasz, 2020, *Jestem osobą niebinarną płciowo. Mówię „zrobiłam” i „przyszędem”, to nikogo nie krzywdzi*, „Noizz.pl”, <https://noizz.pl/lgbt/niebinarnosc-co-to-zaczy-jak-zwracac-sie-do-osoby-niebinarnej-plciowo/xhrj561> [data dostępu: 15.08.2020].
- Kłonkowska Anna M. 2017, *Płeć: dana czy zadana? Strategie negocjacji (nie)tożsamości transpłciowej w Polsce*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Konarzewska Marta, Piotr Pacewicz, 2011, *Zakazane miłości. Seksualność i inne tabu*, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Laskowski Roman, 1998, *Kategorie morfologiczne języka polskiego – analiza funkcjonalna*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, red. Renata Grzegorzczkova, Roman Laskowski, Henryk Wróbel, Warszawa: PWN. s. 151–224.
- Lisiecki Tash, 2019, *Mam Wam do opowiedzenia historię*, „Krytyka Polityczna”, <https://krytykapolityczna.pl/kraj/historia-milo-mazurkiewicz/> [data dostępu: 11.07.2019].
- Łaziński Marek, 2006, *O panach i paniach. Polskie rzeczowniki tytułowe i ich asymetria rodzajowo-płciowa*, Warszawa: PWN.
- Majewska Małgorzata, 2020, *Neutrality jako wyzwanie dla mediów*, referat wygłoszony na konferencji „Wiedza, komunikacja, działanie” na Uniwersytecie Jagiellońskim, 15–16.10.2020.
- Małgowska Agnieszka, 2021, *Fantastyka w kolorach tęczy. Postacie queerowe nie muszą mieć żadnego uzasadnienia istnienia. Rozmowa z Magdaleną Stonawską i Loë Fjorsigviss*, „AAAKulturalnik”, <http://sistrum.org.pl/wp-content/uploads/2021/01/AAAKulturalnik-Fantastyka-w-kolorach-t%C4%99czy-Magdalena-Stonawska-i-Lo%C3%AB-Fjorsigviss.pdf> [data dostępu: 18.02.2021].
- Misiek Szymon, 2020, *Misgendered in translation?: Genderqueerness in Polish translations of English-language television series*, „ANGLICA. An International Journal of English Studies”, 29/2, s. 165–185. DOI: 10.7311/0860-5734.29.2.09.
- Monro Surya, 2005, *Beyond male and female: poststructuralism and the spectrum of gender*, „International Journal of Transgenderism” 8/1, s. 3–22, DOI: 10.1300/J485v08n01.02.

- Nawrocka Ginny, 2020a, *O odzyskiwaniu A*, [w:] *Tęczowe i fantastyczne. Antologia queerowej fantastyki*, red. Magdalena Stonawska, Loë Fjorsigviss, Kraków: Grupa Wydawnicza Alpaka, s. 38–44.
- Nawrocka Ginny, 2020b, *O uwidacznianiu A*, „The Medium”, <https://medium.com/@ginnawrocka/o-uwidacznianiu-a-31d7c51162a5> [data dostępu: 25.11.2020].
- Nowrot Artur, 2020, *Smocze dziecko*, tłum. Magdalena Stonawska, [w:] *Tęczowe i fantastyczne. Antologia queerowej fantastyki*, red. Magdalena Stonawska, Loë Fjorsigviss, Kraków: Grupa Wydawnicza Alpaka, s. 127–131.
- Pieciul-Karminińska Eliza, 2018, *Nijakość w języku i neutralność w literaturze jako sygnał odmienności kulturowej?*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 30, s. 113–132, DOI: 10.17951/et.2018.30.113.
- Piotrowski Tomasz, 2020, *Szorty i szpilki*, „Replika. Dwumiesięcznik społeczno-kulturalny LGBTQI”, marzec–kwiecień 2020 (84), s. 40–43.
- Radosz Joanna Krystyna, 2020, *Listopad bez snów*, [w:] *Tęczowe i fantastyczne. Antologia queerowej fantastyki*, red. Magdalena Stonawska, Loë Fjorsigviss, Kraków: Grupa Wydawnicza Alpaka, s. 272–309.
- Richards Christina, Walter Pierre Bouman, Leighton Seal, Meg-John Barker, Timo O. Nieder i Guy T'Sjoen, 2016, *Non-binary or genderqueer genders*, „International Review of Psychiatry” 49/1, s. 95–102, DOI: 10.3109/09540261.2015.1106446.
- RJN (Rada Języka Neutralnego), 2021. *Niebinarny Spis Powszechny 2021 – wnioski*, „Zaimki.pl”, <https://zaimki.pl/blog/spis-2021> [data dostępu: 22.03.2021].
- Russel Stephen T., Amanda M. Pollitt, Gu Li i Arnold H. Grossman, 2018, *Chosen name use is linked to reduced depressive symptoms, suicidal ideation, and suicidal behavior among transgender youth*, „Journal of Adolescent Health” 63/4, s. 503–505, DOI: 10.1016/j.jadohealth.2018.02.003.
- Rzeczkowski Marcin, 2012a, *Poza rodzajami męskim i żeńskim – trzecie płcie a język polski*. [w:] *Między nieobecnością a nadmiarem. O niedopowiedzeniu i nienasyceciu we współczesnej kulturze*, red. Mariusz Kraska, Anna Gumowska i Joanna Wróbel, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, s. 203–212.
- Rzeczkowski Marcin, 2012b, *Jak język równościowy wyklucza osoby płciowo nienormatywne?*, „Trans-Optymista”, <http://transoptymista.pl/2014/12/kobieta-mezczyzna-osoba-trans-czyli-ubezplciowienie-transplciowosci/> [data dostępu: 15.01.2019].
- Szydlik A., 2020, *Jak uratować kotka z nawiedzonego domu*, [w:] *Tęczowe i fantastyczne. Antologia queerowej fantastyki*, red. Magdalena Stonawska, Loë Fjorsigviss, Kraków: Grupa Wydawnicza Alpaka, s. 580–593.
- Ślęzak Ida, 2020, *Protest i poezja*, „Dialog”, <http://www.dialog-pismo.pl/przedstawienia/protest-i-poezja> [data dostępu: 25.11.2020].
- Świder Magdalena, Mikołaj Winiewski (red.), 2017, *Sytuacja społeczna osób LGBTa w Polsce. Raport za lata 2015–2016*, Warszawa: Kampania Przeciw Homofobii.
- Tomaszewicz Ewa, 2020, *Tęczowa w fandomie*, „Replika. Dwumiesięcznik społeczno-kulturalny LGBTQI”, styczeń–luty 2020 (83), s. 38–41.
- Ziemińska Renata, 2018, *Niebinarne i wielowarstwowe pojęcie płci. Próba inkluzji danych o osobach interplciowych i niebinarnych*, Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Zimman Lal, 2019, *Trans people’s linguistic self-determination and the dialogic nature of identity*, [w:] *(Re)presenting trans: linguistic, legal, and everyday perspectives*, red. Evan Hazenberg, Miriam Meyerhoff, Wellington: Victoria University Press, s. 226–248.



**Streszczenie:** Niniejszy artykuł ma na celu zarysowanie zjawiska niebinarności płciowej i doświadczeń językowych osób niebinarnych posługujących się językiem polskim. W części pierwszej mowa o pojęciu niebinarności płciowej, w drugiej – omawiane są jego językowe aspekty, w trzeciej – prezentowane wyniki przeprowadzonego przez autorkę badania ankietowego wśród polskojęzycznych osób niebinarnych; w części czwartej następuje podsumowanie rozważań i wskazanie możliwych kierunków dalszych badań.

**Słowa kluczowe:** niebinarność płciowa; genderqueer; transpłciowość; neutratywy

